

Sygn. akt IV Ca 166/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Curzydło

Sędziowie SO: Wanda Dumanowska, Andrzej Jastrzębski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrozna

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2015 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko Skarbowi Państwa A. Ś. w Z.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego
w C. z dnia 27 listopada 2014r., sygn. akt I C 538/13

1. oddala apelację,
2. zasądza od powoda B. K. na rzecz Skarbu Państwa A. Ś. w Z. kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt IV Ca 166/15

UZASADNIENIE

Powód B. K. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa A. Ś. w Z. o zapłatę kwoty 30.000 zł za okres od 12.01.2012 r. do 10.04.2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za wyrządzone krzywdy moralne i psychiczne oraz naruszenie dobra osobistego. W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż w A. Ś. w Z. brak było wydzielonych i oznaczonych cel dla osób niepalących. Cele (...) były zdewastowane, brzydkie, zgrzybiałe i zawilgocone, umywalki były stare żeliwne wyeksploatowane. Zabudowa kąpoków sanitarnych z płyty (...) nie pozwalała na swobodne korzystanie z toalety. Norma na jednego więźnia w celach (...) nie przekraczała 2 m⁽²⁾. W oknach znajdowały się zasłony typu blenda, nie było zamontowanej dodatkowej wentylacji oraz dodatkowego oświetlenia. Zdaniem powoda A. Ś. w Z. nie zapewnił mu minimum jasno określonych warunków bytowych, co miało wpływ na jego ogólny stan psychiczny i negatywną ocenę własnej wartości.

Pozwany Skarb Państwa A. Ś. w Z. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazał, iż powód miał możliwość korzystania z zajęć kulturalno-oświatowych w świetlicy i bibliotece zgodnie z grafiką. Powód nie przebywał w celi dla palących. Wyjaśnił, że kąpoki sanitarne w celach są zabudowane zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 17.01.2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Każda cela wyposażona

jest w kratki wentylacyjne i urządzenia sanitarne. Powód korzystał co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Oświetlenie zaś odpowiada polskim normom PN- (...) -1:2004. Wszystkie materace, koce i poduszki są wydawane zgodnie z załącznikiem nr 1 Zestaw 1/Z do rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 17.01.2003 r. Zgodnie z § 77 pkt. 1 ppkt. g rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 31.10.2012 r. w sprawie ochrony jednostek organizacyjnych Służby więziennej można stosować przesłony i siatki po zewnętrznej stronie okien.

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w C. oddalił powództwo.

Przedmiotowe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach. Powód B. K. przebywał w A. Ś. w Z. w okresie od 12.01.2012 r. do 10.04.2012 r. w celach nr (...)

Cela mieszkalna nr (...) ma powierzchnię 6,81 m⁽²⁾, przewidziano w niej 2 miejsca zakwaterowania, nr (...) ma powierzchnię 7,52 m⁽²⁾, przewidziano w niej 2 miejsca zakwaterowania, nr (...) ma powierzchnię 9,01 m⁽²⁾, przewidziano w niej 3 miejsca zakwaterowania, nr (...) ma powierzchnię 12,16 m⁽²⁾, przewidziano w niej 4 miejsca zakwaterowania, nr (...) ma powierzchnię 9,22 m⁽²⁾, przewidziano w niej 3 miejsca zakwaterowania.

Powód 12.01.2012 r. otrzymał sprzęt kwaterunkowy zgodnie z normami co potwierdził własnoręcznym podpisem na karcie rzeczy należących do jednostki.

Zgodnie z protokołem z okresowej kontroli przewodów kominowych w pozwanym areszcie z 21.03.2012 r. przewody wentylacyjne są sprawne i nadają się do użytku.

Podczas komisyjnej kontroli cel 28.02.2012 r. i 3.04.2012 r. osadzeni nie zgłaszali próśb i skarg.

W pozwanym areszcie były wykonywane bieżące remonty poszczególnych pomieszczeń.

W celach, w których przebywał powód warunki są dobre, był oddzielony kącik sanitarny z niepełnymi drzwiami, kąpiele w łaźni odbywały się raz na tydzień, powód codziennie miał możliwość skorzystania z godzinnego spaceru, mógł korzystać z biblioteki. W zakładzie jest wydawana odzież tzw. skarbowa, a w celach zostały zamontowane kratki wentylacyjne. Powód, miał zapewnione swoje łóżko, szafkę, otrzymywał środki higieny osobistej i środki czystości. W celach był zachowany wymagany metraż 3 m² na jednego osadzonego. Cele były właściwie oświetlone. W areszcie ściśle przestrzega się, żeby osoby niepalące były umieszczane z osobami niepalącymi.

Analizując ustalony w sprawie stan faktyczny Sąd I instancji wyjaśnił, że na gruncie prawa polskiego żądanie powoda z tytułu zadośćuczynienia znajduje oparcie w art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., bowiem pozwany zobowiązany był do zapewnienia powodowi takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i zdrowie nie doznałyby istotnego uszczerbku.

Podkreślił, iż żadne z dóbr osobistych, w tym te wskazane przez powoda, nie mają charakteru absolutnego, bezwzględnego. W określonych przypadkach przepisy prawa mogą bowiem przewidywać ich uzasadnione ograniczenie. I takim właśnie uzasadnionym przypadkiem jest okres odbywania kary pozbawienia wolności. Sama istota kary pozbawienia wolności polega na czasowym ograniczeniu wskazanych przez powoda dóbr osobistych. Ograniczenie to jednakże, jak sama nazwa wskazuje, nie ma charakteru całkowitego. Następuje tylko w tym zakresie, w jakim jest konieczne dla zapewnienia realizacji dobra chronionego przez państwo, w tym zakresie, w jakim ograniczenie to można uznać jako normalny element kary pozbawienia wolności.

Sąd Rejonowy podniósł, że zasady odbywania kary pozbawienia wolności reguluje przede wszystkim ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku kodeks karny wykonawczy. Porusza ona między innymi takie kwestie, jak: cele wykonywania kary, rodzaje zakładów karnych, zasady wykonywania kary i jej indywidualizacja, prawa i obowiązki skazanego, zatrudnienie, nauczanie, działalność kulturalno-oświatową itp. Szczególne znaczenie z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez powoda ma art. 110 § 2 k.k.w. W jego ramach ustawodawca zagwarantował, iż w celach

mieszkalnych powierzchnia przypadająca na jednego skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m², cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający warunki higieny, dostateczny dopływ świeżego powietrza i odpowiednią temperaturę i oświetlenie. Minister Sprawiedliwości rozporządzeniem z dnia 17 października 2003 roku określił w sposób szczególny warunki bytowe osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. W jego ramach uregulował kwestię przyznawanej więźniom odzieży, obuwia, pościeli, środków higieny, konserwacji oraz sprzętu stołowego, jak też normy wyposażenia w sprzęt kwaterunkowy cel mieszkalnych, miejsc i innych pomieszczeń w zakładach karnych. Zgodnie z § 28 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, cela mieszkalna powinna być wyposażona w łóżka dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrepujące użytkowanie.

Sąd Rejonowy podniósł, że zgodnie z ogólną zasadą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. (co do której powód został pouczone), ciężar wykazania istnienia dobra osobistego podlegającego ochronie oraz faktu jego naruszenia spoczywał na powodzie, jako osobie, która z faktów tych wywodzi określone skutki prawne. Powód mógł wykazać powyższe fakty wszelakimi dowodami. W przypadku zaś skutecznego wykazania naruszenia dobra osobistego pozwany mógłby zwolnić się z odpowiedzialności dopiero poprzez wykazanie, iż jego działanie (zaniechanie) nie miało charakteru bezprawnego – tj. było zgodne z wiążącym go prawem (domniemanie bezprawności działania).

Sąd zauważył, że powód nie przebywał w pozwanej jednostce penitencjarnej w warunkach tzw. przeludnienia. Zachowane zostały normy powierzchni wynikające z art. 110 k.k.w. tj. 3 m² w przeliczeniu na jednego osadzonego. Podkreślił, że samo subiektywne odczucie powoda, iż kąciok sanitarny był ciasny nie może stanowić, iż naruszono jego dobra osobiste. Powód podczas odbywania kary pozbawienia wolności miał zapewnione środki higieniczne zgodnie z normami, standardowe wyposażenie celi, dostęp do służby zdrowia, biblioteki, spaceru, łaźni.

Zdaniem Sądu powód w toku procesu nie wykazał w istocie swoich twierdzeń, iż A. Ś. w Z. nie zapewnił mu minimum jasno określonych warunków bytowych co przyczyniło się do ogólnego stanu psychicznego i negatywnej oceny własnej wartości powoda. W szczególności zaś powód cofnął swoje wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków H. M. i D. P..

Mając na względzie całokształt warunków przebywania przez powoda w A. Ś. w Z. wynikający z przeprowadzonych dowodów i przedstawiony przez powoda w wyjaśnieniach, w ocenie Sądu Rejonowego nie sposób było uznać że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci zdrowia czy godności osobistej w stopniu uzasadniającym zasądzenie mu wysokiego zadośćuczynienia od Skarbu Państwa.

Powód B. K. zaskarżył powyższy wyrok apelacją, domagając się jego zmiany, poprzez uwzględnienie powództwa. Z całokształtu jego pisemnej wypowiedzi wynika, iż kwestionuje on dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Domaga się przy tym okazania przez pozwanego szeregu dokumentów m.in. protokołów z kontroli kominów wentylacyjnych w celach, oświetlenia, a także decyzji na podstawie której pozbawiono go zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Postanowieniem z dnia 8 maja 2015 roku Sąd Okręgowy w S. dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa, na okoliczność ustalenia powierzchni cel o numerach (...)i (...)znajdujących się w A. Ś. w Z..

Powołany biegły ustalił, iż powierzchnia:

- celi dwuosobowej nr (...) wynosi 6,46 m² (części mieszkalnej), 7,30 m² (części mieszkalnej i kącioka sanitarnego);
- celi dwuosobowej nr (...) wynosi 7,41 m² (części mieszkalnej), 8,32 m² (części mieszkalnej i kącioka sanitarnego);

- celi trzyosobowej nr (...) wynosi 9,08 m² (części mieszkalnej), 9,88 m² (części mieszkalnej i kąpika sanitarnego).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zważyć należy, że bacząc na treść art. 382 k.p.c., sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia stanu faktycznego stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku były prawidłowe. Sąd I instancji właściwie ocenił zebrany materiał dowodowy, kierując się przy tym zasadami logicznego rozumowania. Dokonał także prawidłowej oceny merytorycznej zgłoszonego przez powoda roszczenia. W konsekwencji, zarzuty podniesione w treści apelacji, w ocenie Sądu II instancji, stanowiły jedynie gołosłowną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i stanowiskiem Sądu Rejonowego.

Zważyć należy, że pozwany oparł w istocie apelację na zarzucie naruszenia prawa procesowego, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Należy mieć na uwadze, iż zgodnie z treścią - wyrażającego obowiązującą w polskiej procedurze cywilnej zasadę swobodnej oceny dowodów - art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału - swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebrany materiał dowodowy. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (orzeczenie Sądu Najwyższego z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, nie publ.). W orzeczeniu z 10 czerwca 1999 roku, wydanym w sprawie II UKN 685/98 (OSNAPIUS 2000, nr 17, poz. 655) Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Jednocześnie przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji. Dlatego skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99 – za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex).

Zdaniem Sądu II instancji, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego. To z kolei czyni zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. gołosłownym.

Wywodom Sądu I instancji nie można zarzucić dowolności, ani przekroczenia granic logicznego rozumowania. Sąd odniósł się do podniesionych przez apelującego w toku sprawy zarzutów. Wskazał fakty, które uznał za udowodnione i na których oparł swoje rozstrzygnięcie. Wyjaśnił przy tym szczegółowo motywy, którymi kierował się. Odniósł się do całego zaproponowanego przez strony materiału dowodowego. Sąd Okręgowy dodatkowo posiłkował się opinią biegłego z zakresu budownictwa. Nie znalazł przy tym podstaw, by rzeczoną opinię biegłego kwestionować. Sąd miał na uwadze, iż jest ona jasna, rzeczowa, logiczna, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności. Została też poparta wysoko kwalifikowaną wiedzą sporządzającego ją biegłego, zawierała przy tym należycie i prawidłowo uzasadnione wnioski. Zawarte w niej ustalenia są precyzyjne, wywody zrozumiałe i przekonujące. Biegły w sposób wyczerpujący odpowiedział na zgłoszone przez powoda wątpliwości. Wyjaśnił szczegółowo kwestie związane z kwestionowanym przez skarżącego wyliczeniem powierzchni poszczególnych cel. Swoje stanowisko logicznie i przekonująco uzasadnił, opierając się na własnym doświadczeniu i wiedzy. Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji w całej rozciągłości. Zgodził się przy tym zarówno z ustaleniami dotyczącymi długości pobytu powoda w spornych celach, jaki i ustaleniami w zakresie ich powierzchni i panujących w nich warunków.

Nie budziły również wątpliwości zaprezentowane przez Sąd Rejonowy rozważania prawne, które należało uznać za prawidłowe i znajdujące oparcie w obowiązujących przepisach. Za słuszne należało uznać stanowisko tegoż Sądu, w kwestii niewykazania przez powoda – wbrew treści art. 6 k.c. - okoliczności, których ustalenie przemawiałoby za uwzględnieniem wytoczonego przez niego powództwa.

Na uwagę zasługuje fakt, że niedogodności, które spotkały powoda w pozwanym zakładzie karnym – niska, choć spełniająca wymagane prawem standardy 3m^2 na jednego osadzonego, powierzchnia cel mieszkalnych; ubogie lecz zgodne z przepisami wyposażenie cel (meble, instalacje) oraz osadzonego (odzież, środki czystości, przybory toaletowe) - w takim samym stopniu dotyczyły innych osadzonych. Warunki, w jakich B. K. zmuszony był odbywać karę pozbawienia wolności były takie, jakie w danej sytuacji mogła optymalnie zapewnić administracja zakładu. Co należy jeszcze raz podkreślić, spełniały niezbędne wymogi wynikające z obowiązujących przepisów.

Sąd jako błędne ocenił twierdzenie powoda, że minimalna powierzchnia mieszkalna przypadająca na jednego osadzonego, tj. 3m^2 , winna być liczona po odjęciu powierzchni celi zajętej przez sprzęt kwaterunkowy. Sprzęt kwaterunkowy, w jaki wyposażane są cele, jest elementem niezbędnym i w części służy on każdemu osadzonemu indywidualnie, jak łóżka, a w części jest do wspólnego użytku wszystkich osadzonych w danej celi. Powód korzysta zatem z przypadającej na niego powierzchni mieszkalnej w dwojaki sposób: poruszając się po niej, czy zajmując ją fizycznie w inny sposób oraz przez umieszczenie na tej powierzchni sprzętu kwaterunkowego, wydanego do indywidualnego bądź zbiorowego korzystania przez powoda.

Zauważyć wypada - czego apelujący zdaje się nie dostrzegać – że w czasie pobytu w A. Ś. w Z., mógł korzystać m.in. biblioteki, ze świetlicy wyposażonej w różnego rodzaju gry, telewizji kablowej (okoliczność znana z urzędu), z drugiej zaś to, że istotna część polskiego społeczeństwa utrzymującego niejako osadzonych z płaconych przez siebie podatków, żyje w porównywalnych, o ile nie gorszych warunkach.

Sąd II instancji podziela twierdzenia powoda, że stworzone przez pozwanego warunki odbywania kary pozbawienia wolności nie były komfortowe. Powód powinien jednakże pamiętać o tym, że osadzony zawsze musi się liczyć z ograniczeniem przestrzeni życiowej, prywatności, intymności oraz niższym niż na wolności standardem życia. Stanowią one bowiem istotę kary pozbawienia wolności. W tym też zakresie godność i wolność osoby osadzonej oraz jej prawo do prywatności musi czasami doznać ograniczeń. W ocenie Sądu stan faktyczny niniejszej sprawy nie wskazuje na to, by ograniczenia i niedogodności związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności, które spotkały powoda były szczególnie dotkliwe.

Podkreślenia wymaga, że powód naruszając porządek prawny miał zapewne świadomość, że za popełnione przestępstwo zostanie mu wymierzona kara również pozbawienia wolności. Nie może budzić wątpliwości, że pobyt w zakładzie karnym wiąże się z naturalnymi dolegliwościami w postaci pogorszenia standardu życia, ale co do zasady

obejmuje to zwykle następstwa przymusowej izolacji, a nie zezwolenie na naruszanie innych uprawnień osoby, wobec której stosowana jest ta represja.

Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z wymagań demokratycznego państwa prawnego, co wprost wynika z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) oraz z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Te zasady powieliła w art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucja RP. Niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona stanowi obowiązek władz publicznych wszędzie tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Sąd nie dopatrzył się też, w dowodach przedstawionych przez powoda, żadnych działań świadczących o świadomej represji czy dyskryminacji wobec powoda ze strony administracji wskazanych jednostek penitencjarnych. Niezaprzeczalnie bowiem warunki panujące w tych A. Ś. w Z. były takie same dla wszystkich skazanych i jednocześnie stanowiły wypadkową ograniczonych środków finansowych tego resortu, wieloletnich zaszłości i niemożności osiągnięcia standardów europejskich w krótkim czasie. W sytuacji zaś braku działania strony pozwanej z premedytacją i zamiarem poniżenia, a jedynie z powodu trudnych warunków lokalowych przyznanie ochrony za naruszenie dóbr osobistych należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i poczuciem sprawiedliwości. Oznaczałoby to bowiem, że osoba naruszająca porządek prawny, która zostałaby skierowana do odbycia kary pozbawienia wolności – z uwagi na ograniczone możliwości finansowe państwa i niski, choć spełniający wymagane prawem minimum, standard życia w zakładach karnych - mogłaby skutecznie domagać się na tej podstawie zadośćuczynienia. Przy czym odszkodowanie to byłoby wypłacane ze środków Skarbu Państwa, tj. między innymi ze środków pochodzących od ofiar popełnionych przez nią przestępstw. Sytuacja taka z całą pewnością godziłaby w poczucie społecznej sprawiedliwości, naruszałaby autorytet wymiaru sprawiedliwości i jednocześnie obniżała i tak skromne już możliwości państwa w zakresie poprawy warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Innymi słowy powstałoby niebezpieczeństwo, że kara pozbawienia wolności zamiast pełnić funkcję represyjną, stanowiłaby dla skazanych swoiste źródło gratyfikacji finansowych.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt (...)sentencji wyroku na mocy art. 385 k.p.c.

Podstawą do orzeczenia o kosztach procesu był art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. W skład tych kosztów weszło wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego obliczone zgodnie z treścią rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych... Sąd Okręgowy nie znalazł przesłanek do zastosowania w sprawie art. 102 k.p.c. Wprawdzie powód korzystał w toku procesu ze zwolnienia od kosztów sądowych stanowiącego konsekwencję jego trudnej sytuacji majątkowej, ale sam ten fakt nie uzasadnia zastosowania wobec niego dobrodziejstwa z art. 102 k.p.c. Przyjęcie odmiennej koncepcji oznaczałoby niedopuszczalną z punktu widzenia podstawowych zasad porządku prawnego sytuację, w której osoby ubogie mogłyby bez jakichkolwiek konsekwencji finansowych wytaczać bezzasadne powództwa i narażać przeciwników procesowych na konieczność ponoszenia we własnym zakresie kosztów obrony. Sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi szczególnie uzasadnionego wypadku o którym mowa w art. 102 k.p.c. i w konsekwencji nie uzasadnia przyznania tej stronie zwolnienia od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi procesowemu, który takie żądanie zgłosił. Ocena sądu, czy występują okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 102 k.p.c., dokonywana jest niezależnie od przyznanego stronie zwolnienia od kosztów sądowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., III CZ 25/12, LEX nr 1214589, postanowienie Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 28 sierpnia 2012 r., I ACz 1178/12, LEX nr 1216285).

Ocena roszczenia powoda i charakteru sprawy nie pozwala na dopatrzenie się przesłanek pozwalających na odstępstwo od ogólnych zasad odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonych w art. 98-100 k.p.c, co legło u podstaw rozstrzygnięcia zawartego w pkt (...)wyroku.